

PRENUMERATA.

W Łodzi:
Rocznie 6.
Półrocznie 3.
Kwartalnie 1 k. 50.
Miesięcznie 50.
W KRÓLESTWIE I CESARSTWIE:
Rocznie 8.
Półrocznie 4.
Kwartalnie 2.
Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmuje skład Henryka Hirsfelda, przy ul. Mazowieckiej, № 16, wprost towarzystwa kredytowego ziemskiego. Tamże nabywać można pojedyncze numery Dziennika.
Cena pojedynczego numeru 5 kop.

CENA OGŁOSZEŃ.

Za jeden wiersz petitem lub za jego miejsce 6 kop., z następstwem w razie częściej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.
Nekrologi: za każdy wiersz 10 kop.
Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.
Stałe 3 wierszowe ogłoszenia adresowe po rs. 2 miesięcznie.
Od należności przewyższających 10 rubli następstwo dodatkowe ogólne 5 proc.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

KALENDARZYK.

Dzisiaj: Przemienienie Pańskie.
Kajetana W.
Wschód słońca o godz. 4 m. 29. Zachód o godz. 7 m. 41.
Długość dnia godz. 13 m. 14. Ubytek dnia godz. 1 m. 29.

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI
ULICA PASAŻ MEYERA Nr. 514.

Adres telegraficzny:
„DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracji „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rájchmanna i Fréndlera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

Komitet statystyczny.

Zaznaczyliśmy w swoim czasie powstanie nader ważnej dla kraju instytucji, a mianowicie komitetu statystycznego warszawskiego, utworzonego na zasadzie Najwyższej zatwierdzonej dnia 29 grudnia 1887 roku uchwały rady państwa i wyraziliśmy przy tej sposobności nadzieję, jakie działalność tak pożądaney instytucji będzie musiała wśród wszystkich, którzy pojmują całe znaczenie danych statystycznych i doniosłość opartych na nich wniosków. Obecnie wyszło z druku pierwsze sprawozdanie komitetu p. t.: „Prace warszawskiego komitetu statystycznego.” Tom ten nie zawiera jeszcze materiały statystycznego, lecz daje nam dopiero obraz pierwiastkowych organizacyjnych czynności, oraz zakresła program zajęć i zadań instytucji w przyszłości. Jak wiadomo, jeszcze przed powstaniem komitetu bogate materiały statystyczne pomieszczone w t. zw. „Obzorach gubernii” i w „Pamiętnych książkach”; materiały tym jednak brakowało należytego naukowego opracowania i zgrupowania w jedną całość, odnośnie do całego kraju. Komitet statystyczny zapelniał właśnie te braki i w jednolita całość ugrupuje te materiały, udoskonalszy stopniowo i samą metode ich zbierania. Jestto instytucja zależna od centralnego komitetu statystycznego i wykonywać będzie prace, polecane przez pierwszy, jednocześnie wszakże w zakresie kompetencyi komitetu leży także i przedsięwzięcie samodzielnych badań, z własnej powiatowej inicjatywy, w obrębie Królestwa. Pierwsze posiedzenie odbyło się w dniu 29 lutego b. r. pod prezydencją J. W. Głównego Naczelnika kraju, z udziałem przedstawicieli i naczelników różnych władz krajowych i instytucji publicznych. Na posiedzeniu tem rozbięto kwestye, związane z wewnętrzną organizacją komitetu oraz określono stosunek do komitetu władz administracyjnych, mających współdziałać nowej instytucji przy zbieraniu materiałów statystycznych. Główny redaktor, profesor ekonomii politycznej i statystyki cesarskiego uniwersytetu warszawskiego, p. Simonenko, odczytał na temże posiedzeniu

sprawozdanie z przedwstępnych prac przygotowawczych, dokonanych w ciągu 1888 r. Przedewszystkiem ukonstytuowano biuro komitetu, do którego obok ludzi z wyższym fachowym wykształceniem, udzielonych teoretycznie i praktycznie, dla braku dostatecznej ich liczby, musiano powołać i nieposiadających uniwersyteckiego wykształcenia, ale obeznanych z przedmiotem praktycznie. Do redakcyi zatem powołano kandydata nauk matematyczno-fizycznych A. Zakrzewskiego i rzeczywistego studenta tych nauk N. Kuzniecowa, b. urzędnika do szczególnych poruczeń przy gubernatorze warszawskim, ases. kol. D. Nosienko, wreszcie wychowawca michajłowskijskiej szkoły artyleryjkiej p. Barcza. Na prowincyi między urzędnikami komitetu jest czterech, posiadających wykształcenie uniwersyteckie, pozostali zaś zdobyli praktyczne uzdolnienie w służbie administracyjnej.

Po skomplikowaniu sił, komitet zajął się użytkowaniem i opracowaniem materiały statystycznego, już gotowego za ostatnie pięćdziesiąt lat, który zebrali organy administracyjne, oraz przygotowaniem odpowiednich instrukcyi dla urzędników biura technicznego.

W wspomnianem sprawozdaniu z czynności komitetu, które opuściło prasę, główny redaktor pomieszczył artykuł o zadaniach komitetu. Polegają one przedewszystkiem na ujednostajnieniu metod zbierania materiały statystycznego, osiągnięciu wiarygodności, dokładności danych i jednolitości w zbieraniu materiały. W programie przyszłych zajęć komitetu, powziętych przez prof. Simonenkę, zwraca szczególną uwagę zamiar zbadania siedzib wiejskich i wogóle miejsce osiadłych Królestwa. Może nam to dać z czasem dokładny obraz stanu ekonomicznego kraju. Będzie to statystyka oddzielnych siedzib i gmin całych, przeprowadzonych wszechstronnie, a więc obejmująca podział ludności pod względem ekonomicznym, społecznym, etnograficznym, wyznaniowym, ruch ludności, stan gospodarstw rolnych, instytucji lokalnych, przemysłu miejscowego, oświaty, moralności, komunikacyi, źródeł zarobkowych, bogactw naturalnych, stosunków handlowych i t. p. Prof. Simonenko odróżnia trzy typy gmin:

czysto wiejskie, powstałe z dawnych osad i mieszane.

Praca to podjęta w szerokim stylu i mogąca oddać wielkie, pod względem ekonomicznym i społecznym usługi, dotyka bowiem najważniejszej dziedziny badań statystycznych w kraju; życzyć więc należy, aby była doprowadzona do końca w możliwie najkrótszym czasie i uwieńczoną zupełnym powodzeniem.

Przemysł, handel i komunikacye.

Finanse.

Bank państwa zawiadomił, iż niewylosowane i niekonwertowane pięcioprocentowe obligacye konsolidowane ruskich kolei emisyj: siódmej z roku 1884, pierwszej z 1870, trzeciej z 1872 i czwartej z 1873 roku wykupywane będą w następnym porządku: obligacye emisyi siódmej dnia 15 sierpnia; pierwszej emisyi dnia 1 września, trzeciej dnia 1 października i czwartej dnia 15 października. Można też otrzymać pieniądze za pośrednictwem warszawskiego kantoru banku państwa.

Handel.

Od dnia 26 do 31 lipca r. b. przybyło do Hamburga 100 parowców z żytem z południowej Rosyi i z okolic naddunajskich. Ponieważ parowiec zabiera przeciętnie 2,000 tonn żyta, wartości 200,000 marek, przeto koszt ogólny owych stu parowców wynosi 20 milionów marek. Odesa, Mikołajew i Taganrog dostarczyły większą część powyższej ilości zboża.

Stosunki handlowe Rosyi z wyspą Cejlonem i m. Colombo wkrótce zostaną utrwalone na skutek starań kupców herbaty i towarów kolonialnych, poczynionych z pomocą towarzystwa popierania przemysłu i handlu.

Z Odesy donoszą do „Kur. warszaw.” że zapotrzebowania pszenicy do Ameryki południowej wystąpiły ponownie w tym sezonie do konkurencyi z zakupami europejskimi na tańszym rynku zbożowym. Dwa parowce ładują obecnie pszenicę do Ameryki południowej; spodziewać się należy, iż popyt ten będzie miał rzeczywiste znaczenie w nadchodzącej kampanii zbożowej.

Przemysł.

Korespondent „Kuryera codziennego” donosi: „Pisząc w poprzedniej korespondencyi o Opatowie, pominiąłem miłomilom obecny stan miasta pod względem przemysłowo-handlowym. Dziś więc pośpieszam donieść, iż oprócz kilkunastu sklepików żydowskich z rozmaitego rodzaju towarami, Opatów posiada młyn parowy i wodny nowszej konstrukcyi na sposób amerykański uzgodzony, cztery wiatraki, hydrobójnię, oraz kilka piekarni, wypiekających bardzo dobre pieczywo. Następnie miasto posiada dwa zakłady mechaniczne, produkujące narzędzia rolnicze, fabrykę wyrobów rymarskich, oraz parę zakładów krawieckich i jeden magazyn strojów damskich. Głównym atoli przedmiotem zbytu z drobnego przemysłu są tu koronki, z czego oddawna słynie Opatów. Fabrykacya koronek zajmują się dziewięćta starozakonnie, poświęcając całe dni tej pracy. Koronki opatowskie znajdują szeroki zbytni na dalekim wschodzie i polandii, a nawet północy Cesarstwa, produkcyę zaś roczną w tej fabryce wynosi rs. 6,000 do 10,000. Należy dodać, iż prawie całoroczna produkcyja odrazu, za gotówkę, nabywaną bywa do Cesarstwa. Drugi, główny przedmiot handlu mieszkańców Opatowa, to zboże. Kupcy opatowscy skupują zboże w okolicy, sprzedając je potem większymi partjami za granicę, na czem kolosalnie mają zyski.”

Z powodu pogłosek o wyczerpaniu źródeł nafty w Baku, ministerium dóbr państwa wniosło projekt konieczności zbadania źródeł nafty w kraju pieczorskim.

Z Bzina korespondent „Kur. codziennego” donosi, że w końcu b. m. pomiędzy stacją Bzina a stacją Nieklan otwartym będzie przystanek kolejowy w Bliżynie, pobudowany kosztem i staraniem tamtejszej fabryki. Będzie to wielką dogodnością dla wielu okolicznych fabryk żelaza i kopalni rudy. Towarzystwo francuskie w Chlewskich stara się usilnie o połączenie tamtejszych fabryk z nowym przystankiem drogą podjazdową i w tym celu traktuje z właścicielami o nabytcie gruntu pod projektującą się drogę. Ponieważ fabryki żelaza do tegoż towarzystwa należące, rozrzucone są i odległe od siebie o parę wiorst przeto towarzystwo z wiosną roku przy-

ODCINEK DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO.

Z TYGODNIA.

Słota. — Umiejętność korzystania z chwili. — Ciągłe podpalenia. — Spodziewany przyjazd meiningenzyków. — Nasz przemysł na wystawie. — Znowu towarzystwo muzyczne.

Deszcz, deszcz i deszcz, oto suma wrażeń z ubiegłego tygodnia. Nie udało się zabawa dobroczynna, ani spacer, ani żadna z projektowanych zajęcijskich wycieczek. Naprawdę w kwiel nagromadzone cały zapas niespodzianek; deszcz wyprawił największą, obmywając potokami wody dachy, kamienie, szyby okienne, z których spływał łzawo, z ulic robiąc błotniste jeziora. Oto łódzkie projekty! Natura postawiła swoje *velo*, a nędzny śmiertelnik bezsilnym jest wobec jej potężnego, działania. Ze wszystkich okolic kraju smutne wieści o złym stanie urodzajów, przepelniają szpalty pism peryodycznych. Gdy była potrzeba dżdżu, słońce paliło, jakby mu za to płacano; dziś, choć susza pożądana jest na kartofle i na sprzęt polny, deszcz się namyslił, przypomniał sobie swój obowiązek akurat w porę i znów pada, jak najęty. Starzy ludzie powiadają, że wszystko teraz przewrotnie się dzieje na najprzewrotniejszym ze światów, a spodziewano w sierpniu kometa nowe obawy w umysłach zabobonnych wznica. Jestem wyznawcą zasady *chwytaj dzień*; to też największy urok i wartość ma dla mnie chwila obecna — terażniejszość; w przyszłość, jak w coś niepewnego, wolę też nie spoglądać. Powiadają filozofowie, że czło-

wiek zupełnie dojrzał rozumie wartość dnia i potrafi z niego korzystać — o czym widocznie zapomniał pan Kościelecki w odezwie swej teatralnej, gdyż nietylko nie skorzystał „z chwili”, ale nawet zanadto emfatycznie odezwaniem się w szpaltach naszego pisma zrobił mniej korzystne wrażenie, niżby uczynić mógł, ze względu na sympatyje, jakie posiada za zasługi, położonej w Łodzi około sceny stałej. Jego niezupełnie jasno tłumaczące myśli autora odezwania się, spowodowało naturalnie pełną oburzenia odezwę „Łódzki Zeitung”, która, pysznie umiejac korzystać z dnia — nie można jej tego zaprzeczyć, — skorzystała i tym razem, aby obrócić kota w worku. Przedewszystkiem p. dyrektor teatru użył niezupełnie właściwie wyrazu „kulturträger”, który sam przez się jest nazwą nader zaszczytną, a zohydzoną tylko przez różne operacje mniej szlachetnej natury rozmaitych osobników, którzy właściwie nie a nie z kulturą nie mają wspólnego. Powtóre, co ma p. Puchniewski wspólnego z kulturträgerami, albo oni z nim? Gdzie Kryn, gdzie Rzym, gdzie babińskie karczmy.

Wreszcie teatr jest instytucją, do której „pomoc boska” jaknajmniej prawdopodobnie się miga, a poczciwi ludzie tak samo do niej uczęszczają, jak i niepoczciwi, jeśli tylko dawane są sztuki dobre, zajmujące i dobrze wystawione. Pan Kościelecki, starannością swych zabiegów tyle dokazał może, że nie ma potrzeby uciekać się aż do pomocy „uczciwych ludzi”, którzy z pewnością wszelką przyjdą zawsze, bez oglądania się na swą poczciwość, jeśli przyjdzie im coś na co. Ale niewinna całkiem i bez złej woli odezwa, oburzyła ogromnie sz-

nowy organ — „Łódzki”, która widocznie cierpi na neurostanie. Rozdrażnienie nerwowe, będące udziałem całego niemal dziennikarstwa, jest oczywiście nieodłącznym u naszego anioła-stróża, który list p. K. zbył gorąco wiązał do serca.

Nietylko w Łodzi naszej, ale i w całym kraju często trañające się klęski pożarów, pogrążają w nędzę rodziny, a nawet i miasta całe. Straszne klęski powodzi rok-rocznie wracają o jesiennej lub wiosennej porze, a ustąpiwszy, pozostawiają po sobie nieobliczone straty, żalobę i rozpacz. Moc żywiołów, nieokielmana w swej pierwotnej potędze, panuje dotąd nad potęgą ludzką, choć ozłowiek wypowiedział jej walkę i spłatał napozór. Ale cóż mówić na ślepą przemoc natury, jeśli człowiek sam występuje jako wróg podobnej sobie istoty i zbrodniczą ręką rzuca pionące żagwie pod żrąb dachu sąsiada. Pożary, trañające się tak często, przeważnie powstają z podpalenia, jak notują kroniki, a dużo wieków uplynie, nim zdobycze moralności usuną przyczyny i skutki występku. Myśliciele, badając ujemne strony natury ludzkiej, nie oburzają się, ani potępią; on bada tajniki duszy, przyczynny takiego a nie innego jej ustroju i szuka lekarstwa na rany społeczne. Miejmy nadzieję, że je znajdzie.

Stylizeliście już, czytelnicy, że trupa meiningenzyków wybiera się do Warszawy w październiku, a podobno i o Łódź zawadzi. Jeśli tak, miłośnicy prawdziwej sztuki będą się rozkoszowali przedstawieniami najpiękniejszej trupy dramatycznej europejskiej.

Z pociechy wyczytałem w kronice, że na wystawie paryskiej przemysł nasz nieostatnie zajmuje miejsce, szc. ogólnie węża i for-

tepliana, a sztuka, w osobach naszych malarzy, także zbiera nagrody. Gdyby wystawy były istotnym objawem chwili, pocieszające możnaby z nich wyciągnąć wnioski, ale ja, niestety, jestem pesymistą; takim się już urodziłem, i widząc wszelkie korzyści wystaw krajowych i międzynarodowych, mam, może czysto osobiste, przekonanie, że medal złoty, zyskany na wystawie nie dowodzi jeszcze, aby wyroby lub produkty pana wystawcy miały być kamienie wyborowe, lub nie bywały nigdy tandankiem i w zwykłych, normalnych warunkach. A może to tylko prawo natury, że wszystko z czasem ulega zepsuciu i rozkładowi? Być może. Gdyby to jednak wystawcy starali się tak zawsze wykonywać i przygotowywać wszystko, jak na wystawę, świat byłby istnym rajem, nawet bez węża, co jest już szczytem szczęśliwości.

Niedawno jeden z artystów polaków, muzyk, otrzymał nagrodę konkursową w konserwatorium paryskim; akademia znowu krakowska, obdarzyła medalami swoich wybrańców... a jednak czy ci laureaci ziszczą nadzieję, jaką w nich pokładają, nikt jeszcze nie wie. Najwięksi mistrze na świecie rzadko bardzo wyróżniani bywali oznakami nagród konkursowych, a przecież dzieł ich wielkopomne ślady pozostały; mierność natomiast często pysznił się nagrodami, których następnie nawet umotywować nie potrafili. To tylko jeden dowód więcej błahości pewnych sądów ludzkich.

Kolega mój z felietonu muzycznego poruszył znowu kwestyę towarzystwa muzycznego w Łodzi. Mamy tylu sławnych, znakomitych i t. p., nagradzanych i wyróżnianych artystów, a nie możemy się zdobyć na utrzymanie przyzwoitych towarzystw

szłego przystępuje do budowy w jednym punkcie, a mianowicie we wsi Aleksandrowie, obywateli zakładów; stanąć mają dwa wielkie piece, walcownie blachy i żelaza i fabryka gwoździ.

— Wychodząca w Cöthen „Chemiker Zeitung“ donosi o wynalazku, dokonany przez warszawianina, dr. I. Berlinerblaua, pracującego w jednej z fabryk sosnowickich. Wynalazek polega na zobojętnieniu truciizn, zawartych w niektórych produktach spożywczych, a szczególnie w grzybach. Próby, dokonane przez chemików niemieckich dały nader pomyślne rezultaty.

— Ogłoszona została, jak donosi Ag. póln., opinia rady państwa o zmianie i dopełnieniu przepisów akcyzowych, mianowicie co do opłaty od oświetlających olejów naftowych, przyczem określone zostały granice okręgów bakińskiego i batumskiego. Właściciele, pragnący oddać swoje składki tych olejów pod nadzór zarządu akcyzy bez zabezpieczenia takowych kaucją, obowiązani będą wnieść z góry za całe półrocze po rs. 300 przy pierwszym przyjęciu olejów na pierwsze 500,000 pudów i po rs. 300 na każde następne 500,000 pudów oddawanych pod nadzór zarządu akcyzy. Nafta olej oświetlające, mogą być wywożone z okręgu bakińskiego morzem Kaspijskiem do Persyi i wysyłane na rynki Azji środkowej nie inaczej, jak tylko po wnieśieniu opłaty akcyzowej, albo otrzymaniu pozwolenia na wnieśienie jej ratami ubezpieczeniemi kaucją.

— „Wostocz. obozr.“ wydosłado trzymamy w wielkiej tajemnicy budżet dochodów i wydatków handlowej osady Kiachty, peblągającej corocznie 100,000 rs. od swoich obywateli na potrzeby osady. Kiachta jest zarządzana, na mocy specjalnych przepisów, przez starszych zgromadzeń kypciackich. „Wost. obozr.“ przytacza kilka cyfr, charakteryzujących te plintokratyczne rządy. „Cyfry otrzymanych dochodów (45,000 rs. czystego dochodu rocznie) w tej maleńkiej handlowej osadzie, złożonej z 20 właścicieli domów, pozazdrościłoby mogło wiele miast gubernialnych w Rosyi. Właściciele na interesy handlowe idzie bardzo niewiele: z 84,376 rs., tylko 4,656 rs. kosztuje utrzymanie gościnnego dworu, gdzie składają się towary, a 17,000 rs. na utrzymanie handlowe trakty; pozostała reszta idzie na ulepszenia w Kiachcie.“

Podatki.
— Ministerjum skarbu ustanowiło następujące ceny przy wnoszeniu opłaty na komorach celnych lub dopłaty do złota takichże należności: za jeden rubel srebrem monetą bankową 70 kop. złotem, za rubel kredytywy i za rubel bilonem srebrnym i miedzianym 65 kop. złotem.

— „Praw. wiestn.“ donosi o zmianie w opakowaniu cygar. Cygara do oklejania banderola dzielić się będą odąd na trzy gatunki. Pierwszy gatunek może być opakowany w drzewo, tekturę lub papier po 100, 50, 25, 10, 5 i 2 sztuki; cygara zaś 2 i 3 gatunku mogą być pakowane tylko w papier po 25, 10, 5 i 2 sztuki, przyczem kolor opakowania dla cygar 2 gatunku winien być czerwony, a dla cygar 3 gatunku — brązowy. Wzory opakowań ustanawia dla dwóch ostatnich gatunków p. minister finansów. W taryfie banderoli zaprowadzone będą następujące zmiany: dla pudełek, mieszczących po 50 cygar pierwszego gatunku, ustanawia się nowa banderola w cenie 50 kop. Znajdujące się obecnie w handlu cygara 2 gatunku uważane będą za gatunek trzeci. Dla gatunku muzycznych po większych miastach naszych.

Wszyscy ci wielcy, znani i znakomici, pracują na obczyźnie, straceni dla swoich, lub tylko w przelocie, jak ptaki wodne, za trzymują się u nas, by rzucić kłosa jaki ze snopu swych zdolności. Wiedzą oni, że u nas sławne zamilowanie artystyczne jest blaga, że kraj ich nie przygarnie i gdyby chcieli pracować tylko dla niego, pracę ich przewalaby śmierć głodowa. My umiemy się zachwycać i rozczulać, gdy wyczytamy w gazetach, że ten i ten artysta polak został gdzieś na jakimś konkursie uwieczniony, ale stworzyć dlań sposobność i miejsce pracy przy własnym ognisku, to już rzecz nie nasza. Przyjmujemy wątpliwe zdolności z oznakami uwielbienia dlatego, że otrzymały medal złoty na turniejach artystycznych w Dahomeju, ale pomijamy pełną pogardy obojętnością prawdziwy talent, jeśli nie otrzymał patentu na wielkość zagraniczną. Stara to prawda i tysiącokrotnie powtarzana. Być może, że żądza i głód wrzecz popchnąby, zawsze te świetne ptaki do szerszego lotu; być może, że gorączka złota wydarłaby je krajowi, ale powróciłoby badzobadź do guzad swoich, a wielu między nimi jest takich, którzy z rozkoszą pracowałyby dla mniejszych rezultatów, niż je znajdują na obczyźnie, gdyby chociaż tych mniejszych byli pewni. Dwa złote lub pół rubla za godzinę lekcji fortepianowej, to wspaniałe wprawdzie wynagrodzenie, ale dziwić się trudno, że niezbyt ich nęci.

Abnegat.

2 ustanowione są następujące ceny: za 25 sztuk do 50 kop., za 10 sztuk do 20 kop., za 5 sztuk do 10 kop. i 2 sztuki do 4 kop. Odpowiednie ceny banderoli są: 15, 6, 5, 1/2 kop.

Poczty.
W następstwie wprowadzenia nowej taksy poczewtowej przy przesyłaniu listów za granicę, wypuszczoną została nowa seria kopert, listów otwartych i marek poczewtowych 4-kopiejkowych (koloru różowego), 10-kopiejkowych (ciemno-siniego); 20-kopiejkowych (blekitnego); 50-kopiejkowych (fiolowego) i rublowych z cyfrą „1“ (koloru brązowego). Nowe marki od 4ch do 50 kopiejek mają formę zmieloną, czyli osmiościaną, a rublowe znacznie większe kształtu dawnych marek 7-kopiejkowych.

Wiadomości bieżące.

(—) **Dzień galowy.** W sobotę, jako w uroczystości imienin NAJJAŚNIEJSZEJ PANI i Jej C. W. W. K. Maryi Pawłownej odprawione zostały we wszystkich tutejszych świątyniach uroczyste nabożeństwa. Miasto od samego rana przystrojono flagami, a wieżorem zajaśniała iluminacja.

(—) **Odznaczenia.** Otrzymałi Najwyższe nagrody: p. Piżulewski, poczmajster tutejszy — order św. Anny klasy III i p. Gorecki, nacelnik zgrzeskiego oddziału poczewto-telegraficznego — order św. Stanisława klasy III.

(—) **Zabawa ogrodowa** w parku miejskim „Kwela“ odbyła się przy sprzyjającej pogodzie z powodzeniem. Przeszło 2,500 osób wzięło udział w zabawie.

(—) **Helenów** w niedzielę był przepelniony. Tysiące osób roły się w ogrodzie anstadstowski. Zabawie przygrywała orkiestra wojskowa p. Dietricha.

(—) **Z teatru.** W sobotę wystawiono na scenie teatru letniego pięcioaktowy dramat Edwarda Lubowskiego, p. t. „Zyd“, z którego recenzję odkładamy na dni parę.

Na niedzielne przedstawienie „Twardowskiego na Krzemionkach“ zebrało się sporu publiczności, która bawili pp. Dziankowski, Gloger i Rożanski oraz panie Solska i Kwiatkowska.

We czwartek na benefis p. Józefa Mielnickiego teatr wystawił premierę „Rozwód Juliety“ w tłumaczeniu p. Konopnickiego.

(—) **Biały torf.** W majątku Wiskitno, pod Łódzią pod pokładem torfu opalowego odkryto w tych dniach bogate pokłady torfu białego, który, jak wykazała analiza chemiczna, zawiera 35% węgla wapna. Torf biały nadawać się ma bardzo do fabrykacji cementu.

(—) **P. I. K. Poznański** wysłał jednego ze swoich dyrektorów do Berlina na wystawę przyrządów, zabezpieczających robotników fabrycznych od wypadków i kaleczki w fabrykach, celem zbadania i wprowadzenia najnowszych ulepszeń pod względem zabezpieczenia życia i zdrowia robotników, pracujących w jego fabrykach. W dniu zaś 15 b. m. p. Poznański wyśiła na wystawę do Paryża swego kolorystę, który ma tam zbadać dział wyrobów drukowanych i poznać najnowsze ulepszenia techniki w tej gałęzi fabrykacji.

(—) **Nadesłane.** „Szanowny redaktorze! W niektórych tutejszych, nawet większych fabrykach, astepy urządzone są z niezastosoowaniem najelementarniejszych wymagań higieny i zdrowotności, niema przytem prawie nigdzie oddzielnych ustępów dla kobiet i dla mężczyzn, co się odbija szkodliwie na moralności. Warto, by panowie fabrykanci zwrócili na to swą uwagę i poświęcili drobną cząstkęce dochodów na lepsze urządzenie ustępów, lub, by kto należał wdał się w tę sprawę. Racz przyjąć Sz. Red. i t. d.

Jeden z majstrów.“
W pozornie podrzędnej i niemilej, ale ważnej kwestyi stanu i urzędzenia miejsc ustępowych, nietylko po fabrykach, ale we wszystkich prawie z małym wyjątkiem domach w mieście zabieraliśmy głos nieraz bezskutecznie. Trudne, doprawdy do uwierzenia, jakie pod tym względem w naszym cywilizowanym mieście panuje barbarzyństwo. Na równą chłostę, jak i fabrykantów zasługuje niedbalstwo pod tym względem panów kamieniczników. Odbija się to kiedykolwiek strasznie na mieście, podczas jakiej epidemii, a odbija się wciąż w rzędzie innych przyczyn, na zdrowiu większej części ludności.

(—) **Nieudany fortel.** Onegdaj o godzinie 7 wieczorem przechodził ulicą Piotrkowską sierduta p. X., któremu z bocznej kieszeni nurduta wygiął wypakowany pugilares. Gdy p. X. zbliżył się do domu B. przystąpił do niego pewien jegomość, prosząc o informację w pewnym interesie. P. X. niczego nie podejrzując, zaczął odpowiadać na pytania, tymczasem z tyłu przystąpił drugi jegomość i zaniem się p. X. spostrzegł, wyciągnął mu pugilares z kieszeni, poczem obadwaj owi jegomościowie zniknęli. Na szczęście w pugilaresie pana X. znajdowały się papiery bezwartościowe.

(—) **Czy nie zapóźno?** Przy ulicy Spacerowej pewien przedsiębiorca urządził ogródek restauracyjny. Otwarcie ogródka ma nastąpić za dni kilka. Obecnie w ogródku ustawiona jest krigielnia i budka do piwa. Chłodu jednak i cienia nie da ogródek, bo nie jest zadrzewiony. Wszystko to przecież jedno, byle handel szedł...

(—) **Wypadek.** W niedzielę, podczas zabawy ogrodowej w parku „Kwela“, z powodu niewłaściwego skierowania się rakiety, Katarzyna Wróblewska sparzona została w nogę, skutkiem czego odniosła dość znaczną ranę.

(—) **Znaczna kradzież.** W nocy z czwartku na piątek, z sali bilardowej cukierni p. Wüstehhiego, niewykryci dotychczas złodzieje skradli dwa futra oraz różną garderobę i inne przedmioty, ogólnej wartości 700 rubli.

(—) **Wypadek** zapalenia się sadzy w domu p. Łubińskiego, o którym donosiliśmy w sobotnim numerze Dziennika, wynikł nie z powodu niedbalstwa kominiarza, lecz z wadliwego urządzenia komina.

(—) **Konie rozbiegane.** Na szosie Konstantynowskiej spotkał się pewien tutejszy cyklista z bryką napelnioną pasażerami. Konie, zobaczywszy pedzacego naprzeciwko sportsmena, przestraszone, rzuciły się w bok, skutkiem czego wyrzuciły brykę. Jeden z pasażerów wyleciał z bryki tak nieszczęśliwie, że złamał obie nogi. Nieszczęśliwego przywieziono do miasta, gdzie posłano mu ratunek.

(—) **Kradzieże.** Właściciel sklepu B. L. wziął do pomocy przy zajęciu młodego człowieka, niejakiego Ch. D., który po przebyciu w obowiązku dni 16, skradł wyrobów tabaczknych na sumę rs. 55 i jedwabny fułar, wartujący rs. 2 kop. 75. Niesummiennego pomocnika sklepowego policja ujela i pociągnęła do odpowiedzialności.

Ferdynandowi Braunowi robotnik O. K. skradł dwie butelki wina, pięć paczek papierosów i cygara. Złodzieja wraz ze skradzionymi przedmiotami zaarrestowano.

(—) **Teatr łódzki.** Dziś w teatrze letnim Sellina dane będą 3 jednoaktówki, a mianowicie: po raz pierwszy komedia w jednym akcie, p. t. „Propinacya“, przez Zygmunta Przybylskiego i Adolfa Abrahamowicza. — Po raz pierwszy komedia w jednym akcie, p. t. „Nowa Francillon“, przez Ryszarda Ruszkowskiego i Adolfa Abrahamowicza i komedia w jednym akcie, p. t. „Miłość z przeszkodami“, przez M. Dziankowskiego.

KRONIKA.

— **Warszawa.**
Woda na Wiśle szybko przybiera. — Prof. Włodzimierz Spasowicz przybył do Warszawy w dniu 2 sierpnia. — *Prokuratorz izby sądowej*, rz. r. st. Turnan, który wyjechał, zastępuje rz. r. st. Kowalewski. — Zmarły przed niedawnym czasem s. p. *Oktawiusz Halben* zapisał na towarzystwo osad rolnych rs. 1,000. — *P. Walenty Rolicki* powziął projekt złożenia w kantorze banku państwa rs. 2,000, z którego odsetki będą corocznie wydawane wóznicy dorozkarskiemu, który najdłużej uczciwie służył jednemu chlebobdawcy. Projekt przedstawiono władzy. — *Dr. Julian Kosiński*, jak donosi „Kur. codzienny“, profesor zwyczajny na katedrze chirurgii w uniwersytecie warszawskim, pomimo wysłużenia emerytury, przez lat pięć pozostanie jeszcze na swoim stanowisku. — *Cyklistki tutejsi* zaproszeni zostali do wzięcia udziału w wyścigach w Wiedniu. — *Jeden z rzeźbiarzy* rzucił myśl postawienia pomnika na grobie s. p. Ludwika Kunclarskiego. Nagrobek będzie wzniesiony drogą koleżeńską składcii. — *W kościele oo. Kamaldulów na Bielanach* w przeszłym tygodniu spełniono kradzież. Nie wiadomo, czyżby skradł srebrną blachę od „tabernaculum“ wielkiego ołtarza, której płaskorzeźba posiadała wartość artystyczną i starożytną. — *Urząd lekarski* wydał pozwolenie 23 akuszerkom na otwarcie przytuloków położniczych. — Dnia 3 sierpnia r. b. upłynęło *pięćdziesięciolecie istnienia obozon* w Warszawie, utrzymywanych przez tow. dobroczynności. Jest ich obecnie 26. — *Pewno grono cyklistów* wniosło żądanie, ażeby totalizator podczas wyścigów weloipedowych na polu mokotowskim był zniesiony. — *Projekt założenia* nowych zwrotnic na kolei konnej i urzędzenia kilku nowych kursów nie uzyskał zatwierdzenia władzy. — *Wystawa ogrodnicza*, która odbędzie się w roku przyszłym na placu Ujazdowskim, już zaprzęta sobą zarząd towarzystwa ogrodniczego. Program wystawy i konkursów ułożono.

— **Petersburg.**
Autor licencyj prac bibliograficznych W. Meżow ma ułożyć bibliografię druków, wydanych w Rosyi od czasu reformy abecadła cerkiewnego przez Piotra W., czyli od lat 200. — *Jeden z członków towarzystwa ochrony zdrowia* w Petersburgu przygotowuje na zjazd lekarzy i przyrodników memoryał

o lekach i kosmetykach zagranicznych, przyczem postawi wniosek wycofania z handlu mocno działających specyfików zagranicznych. — *Należy sposób konserwowania kawięgo mięsa* przy przewozie, za pomocą powlekania go pewnym płynem, wynalazł niejaki p. Koltaszew. — *Następujące uchwały rady państwa* zostały świeżo ogłoszone: o przekształceniu piotrkowskiej akademii rolnictwa i leśnictwa na akademię rolniczą; o zmianach w banderolowaniu cygar; o stopniowym wprowadzaniu w okręgu naukowym dorpackiem języka ruskiego; w wykładach wszystkich przedmiotów, oprócz religii interanckiej, języka niemieckiego; narzeczy miejscowych. — *Zarządzającym biurom dóbr państwowych* w gub. suwalskiej i łomżyńskiej (na miejsce p. Krausa, przeznaczonego na inne stanowisko do ministerjum dóbr państwa), mianowany został p. Lewitski, zajmujący także samo stanowisko w gubernii wologodzkiej.

Ogłoszoną została, jak donosi „Ag. póln.“, opinia rady państwa o zmianie procedury sądowej w niektórych sprawach, które dotychczas należały do kompetencji sądowych instytucyj z udziałem sędziów przysięgłych. Według tych przepisów, sprawy o przestępstwa, połączone z pozbawieniem wszystkich praw stanu albo wszystkich praw i przywilejów osobicie nabytych, prowadzone być mają w sądach okręgowych z udziałem sędziów przysięgłych. Sprawy o przestępstwa, przewidziane w §§ 263, 272, 274, 276, 282, 286, 304, 315, 618, 638, 755, 756, 803, 823, 824, 830, 1083, 1085, 1143, 1144, 1156, 1225, 1232, 1236, 1241, 1254, 1262 i 1554, jak również i o zabójstwo albo usiłowanie zabójstwa urzędników państwowych, o przemocy względem nich, gdy winny ulega pozbawieniu wszystkich praw stanu, albo wszystkich osobicie nabytych praw i przywilejów, prowadzone być mają w izbie sądowej z udziałem przedstawicieli stanów. Co do § 545 o przestępstwach i winach, nie pociągających pozbawienia wszystkich praw lub osobicie nabytych przywilejów, można przystępować do rozpoczęcia sprawy bez wstępnego śledztwa, jeżeli prokurator uzna za możliwe przedstawić sądowi akt oskarżenia i jeżeli sąd nie znajduje potrzeby takowego śledztwa. Co do § 1072, do sądu okręgowego należą sprawy o przekroczenia obowiązków, gdy winny nie ulega pozbawieniu praw i osobicie nabytych przywilejów. Do tej kategorii należą urzędnicy od czternastej do dziewiętej klasy, osoby z wyborów szlacheckich, miejskich i włościańskich, nieposiadające rangi, sekretarze, pomocnicy, sekretarzy i inni znajdujący się na służbie w instytucjach sądowych, komornicy i regenci, wóźni wszystkich instytucyj, urzędnicy gminnych zarządów i niżsi policjanci. § 1073: izbie sądowej ulegają sprawy o przestępstwa na służbie urzędników instytucyj gubernialnych i państwowych i osoby z wyborów od ósmej do piątej klasy włącznie, przedstawiciele i członkowie powiatowych zarządów ziemskich, rad miejskich, burmistrze miast i członkowie zarządów miejskich, przysięgli członkowie w sądach okręgowych i izbach. Urzędnicy wymienieni w § 1072, skoro są obwinieni o przestępstwa, połączone z pozbawieniem wszystkich praw stanu i osobicie nabytych przywilejów, i przysięgli członkowie w izbach sądowych sążdeni być mają w departamencie cywilnym. § 1105: sprawy o przestępstwach na służbie, połączone z pozbawieniem wszystkich praw osobicie nabytych przywilejów, roztrząsane być mają w kasacyjnym departamencie senatu, z udziałem przedstawicieli stanów zgodnie z §§ 1061, 1063 i w oddzielnych posiedzeniach izby, złożonych z przedstawiciela i trzech członków departamentu kryminalnego, gubernialnego marszałka szlachty, burmistrza, jednego z wójtów gminy powiatu miejscowego. § 1106: wyroki izby sądowej z udziałem przedstawicieli stanów, według § 1213, 13 tejeż ustawy mają być dopełnione uwaga następująca: sprawy o naruszenie przepisów prasowych z odpowiedzialnością wskazaną w § 274, roztrząsane być mają przez izbę sądową z udziałem przedstawicieli stanów. Moc tych postanowień rozciąga się na sprawy, w których do czasu ogłoszenia tych przepisów wyrok nie został jeszcze wydany. Wszystkie sprawy, ulegające kompetencji izby sądowej z udziałem przedstawicieli stanów, odsyłane być mają do izby sądowej nawet w razie, gdy rozpoczęte zostały w sądach innych.

Ministerjum komunikacyj zamierza zreformować służbę lekarską kolejową i w tym celu opracowało projekt następujący: Zarząd tej służby składać się będzie z rady medycznej przy ministerjum komunikacyj, do której należeć mają: techniczno-inspekcyjny komitet dróg żelaznych, dyrektor departamentu medycznego i główny wojenno-medyczny inspektor, dwóch delegatów od towarzystwa ochrony zdrowia publicznego i czterech lekarzy kolejowych. Postanowienia rady będą obowiązującymi dla zarządów kolei. Lekarze kolejowi, mianowani i uwalniani będą przez ministerjum ko-

O G Ł O S Z E N I A.

Teatr Łódzki.

W ogrodzie Sellina.

We wtorek, d. 6 sierpnia 1889 r.

Propinacya

Komedya w 1 akcie, przez Zygmunta Przybylskiego i Adolfa Abrahamowicza.

NOWA FRANCILLON

Komedya w jednym akcie, przez Ryszarda Ruskowskiego i Adolfa Abrahamowicza.

Miłość z Przeszkodami

Komedya w 1 akcie, przez M. Dziukowskiego.

RESTAURACYA Langeo

Piotrkowska Nr. 784 (51 nowy)
CODZIENNIE od 9 do 12

Śniadanie

z dwóch dań za kopiejek 30.
1289-8-1

Lokal

na restauracyę z ogrodem w samym środku miasta jest do wynajęcia od 1 października. Blizsza wiadomość w administracyi „Dziennika”. 1293-1

POTRZEBNE jest ZARAZ

mieszkanie

złożone z 2 pokoi i kuchni z meblami lub bez. Oferty pod lit. A. B. przyjmuje administracya „Dziennika”. 1298-3-1

Zgubiono paszport,

wydany przez wójta gminy Stare-Miasto, powiat koniński, na imię Lidyj Abraham. Łaskawy znalazca raczy złożyć w magistracie. 1295-3-1

ZAGINEŁA

karta pobytu,

wydana z magistratu miasta Łodzi na imię Jana Symona. Łaskawy znalazca zechce ją złożyć w magistracie łódzkim. 1297-1

Zgubiono paszport

wydany z miasta Sieradza, na imię Marcina Hamera. Łaskawy znalazca raczy złożyć takowy w magistracie. 1292-1

Zgubiono

paszport i książeczkę legitymacyjną wydane z gminy Grabówki, powiat częstochowski, na imię Adama Hała. Łaskawy znalazca raczy złożyć takowe w tutejszym magistracie. 1287-1

ZGUBIONO

kartę pobytu,

wydaną z gminy Radogoszcz, na imię Marty Stiller. Łaskawy znalazca raczy złożyć takową w tutejszym magistracie. 1300-1

ZGUBIONE DWA

paszporty zagraniczne

w kopercie zaadresowanej: Иоанн Роснеръ и Генрихъ Дувидъ Шрейберъ, są do odebrania u Marcina Piotrowskiego, maszynisty w fabryce p. Goldbluma, ulica Cegielińska. 1294-1

KOŃ (kasztan) z uprzężą i wolancik jednokonny

do sprzedania za 150 rs. w Sieradzu. Wiadomość także w aptece St. Idzikowskiego. 1291-3-1

Wielki wybór luster,

kryształowych w ramach i bez ram, konsolek z marmurowymi płytami i bez, nadzied do składu galanteryjnego Ludwika Henig. 291-0

Towarzystwo Wzajemnego Ubezpieczenia na ŻYCIE „NEW YORK”

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że pan **Leopold Werner**, dotychczasowy Dyrektor na Rosyę Południową, Zachodnią i Królestwo Polskie, przestał pełnić rzezcone obowiązki z dniem 19 (31) lipca r. b. wskutek cofnięcia udzielonego mu upoważnienia. Obowiązki Dyrektora Głównego Oddziału na Królestwo Polskie i Kraj Zachodni pełnić będzie pan

K. RADKIEWICZ,

któremu powierzono zostało kierownictwo interesów Towarzystwa w Głównym Oddziale Warszawskim. BIURO Towarzystwa pozostaje nadal Plac Saski № 5. 1286-3-1

NAJLEPSZE

NICI DO SZYCIA
NEWSKIEJ NICIANEJ MANUFAKTURY

w
St. Petersburgu.

Warszawskie BIURO TECHNICZNE
INŻYNIERA-TECHNOLOGA

A. Pezachowicza,

Mechanika Rządów Gubernialnych Suwalskiego i Łomżyńskiego.
WARSZAWA, Marszałkowska N. 116.

W zakres działalności bierzą wchodzi: Tylko specjalne obmurowywanie kotłów parowych, według własnego, oryginalnego systemu, przy którym osiąga się zupełne użytkowanie paliwa. UWAGA. Na potwierdzenie przedstawione być mogą świadectwa wydane przez osoby, u których dokonano roboty.

REPREZENTANT na Łódź i okolice

C. Taube

ulica Zawadzka Nr. 48. 370-100-0

SHOVS T

1292-5-3
Wielki wybór papierów do składu papieru

Wielki wybór papierów do składu papieru

Wielki wybór papierów do składu papieru

LEON PESZES

dlugoletni obrońca i doświadczony prawnik, opierając się na najlepszych referencyach sądowych i kupieckich, przyjmuje poszukiwania sądowe i egzekucyjne z mocy wekeli, różnych rewersów, listów wykonawczych (исполнительные листы) i innych żądań w Łodzi i całym Cesarstwie i Królestwie bez wszelkich z góry kosztów, teoz na swoje własne sądowe i egzekucyjne koszty. Łódź, ulica Piotrkowska dom Kestenberga № 256 (24 nowy) vis a vis Krnache & Ender 1282-24-1

Towarzystwo „Kaukaz i Merkury”

ma honor zawiadomić, że otworzyło w Warszawie zastępstwo dla przyjmowania i wysyłki transportów do wszystkich miast i przystani nad Wolgą i Morzem Kaspijskiem położonych, jak również do miast Azji Środkowej: Buchary, Samarkandy, Kokanu i Taszkentu i w odwrotnym kierunku. Towarzystwo przyjmuje transporty do oznaczonych punktów z assekuracyą i bez assekuracyi za zaliczeniem (Nachnahme). Wysyłając tygodniowo sześć pocztowych wielkich parowców z Niżnego-Nowgorodu do Astrachania i tyleż z Astrachania do Niżnego-Nowgorodu, jak również pięć pocztowych parowców tygodniowo z Astrachania do portów morza Kaspijskiego i tyleż w odwrotnym kierunku. Towarzystwo gwarantuje szybką dostawę skuteczną wyłącznie statkami parowemi.

Zastępstwo swe na gubernie Królestwa Polskiego Towarzystwo powierzyło firmie:

Steinauer & Rejchman, dawniej Jul. Herman & C-o

w Warszawie, Królewska Nr. 6.

Zaliczenia (Nachnahme) po wpływie wypłaca Bank Handlowy w Warszawie

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mamy honor zawiadomić, że na prowincyi zastępcami, naszymi upoważnionymi do przyjmowania transportów dla wysyłki za pośrednictwem żegluga parowej Towarzystwa „Kaukaz i Merkury” są w Łodzi, p. **RUDOLF REDLICH**, w Sosnowicach p. **A. OPPENHEIM**.

STEINAUER & REJCHMAN.

1207-6-1

Zawiadamiam niniejszem osoby interesowane, że dnia 7 sierpnia (26 lipca)

rozpoczynają się lekcy

w nowym zakładzie. Czwarta klasa otwartą będzie dnia 1 września (20 sierpnia).

Przełożona pensyi żeńskiej

Teofila Schmidt

ulica Zawadzka № 48-d. 1296-1

NOWA

PRALNIA Warszawska
pod firmą

„Jozefina”

Z dniem 1 sierpnia r. b. otwartą została nowa pralnia, przy ulicy Piotrkowskiej w domu W-go L. Meyera pod № 520 (nowy 88). Przyjmuje wszelką bieliznę do prania damską, męską jak i stołową, poręczając za akuratne i dobre wykonywanie pracy.

Jozefina Z.

1272-5-3

DO WYNAJĘCIA w każdym czasie

SKLEP z dwoma pokojami i kuchnią.

Wiadomość ulica Średnia № 411, dom W. Julii Stark u Wincentego Żabickiego. Tamże są **rygal sklepowe** do sprzedania. 1284-3-1

Wielki medal srebrny

FARBY LAKIERY POKOSTY

polecają Zakt. przemysł. chemicz.

W. KARPINSKI & W. LEPPERT

w WARSZAWIE.

FILIA w Łodzi,

ul. Piotrkowska № 88, dom L. Meyera. 64-100-0

Skład materiałów aptecznych i wód mineralnych

S. Silberbauma

który dotąd mieścił się w domu Scheiblera, przeniesiony został od dnia 20 lipca r. b. do domu S. Rosena, Piotrkowska Nr. 16 nowy. 1194-0-2

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że otworzyłem w tutejszem mieście

PRACOWNIE PLASTYCZNA

i przyjmuję zamówienia na popiersia z natury i fotografi, oraz wszelkie inne w zakresie sztuki plastycznej wchodzące. Zamówienia przyjmuję również księgarnia W-go Schatke. Z szacunkiem

A. Dowbar,

Hotel Manteuffla № 13. 1271-2-1

Ogłoszenie.

W guberni kaliskiej, powiecie łęczyckim w leśnictwie Bęksut należącym do Jana Jr. Kurysa są do sprzedania

cztery ciecia sosnowego lasu,

po 11 1/2 morgi miary polskiej w każdym cieciu. Wiadomości bliższym zasięgnąć można u leśniczego p. Szyckiego, przez Oszorków w posiadzie leśnej Antoniew. Po obejrzeniu lasu, proszę się pp. kupujących o listowne zakomunikowanie ostatecznej ceny samemu właścicielowi lasu Jasniew Wielmożnemu panu von Kurys, Odessa, ul. Naleśdzyńska № 15. 1259-3-2

KANCELARYA

ADWOKATA PRZYSIĘGŁEGO

Karola Łaganowskiego

przeniesioną została do domu pana Piotrkowskiego, przy ulicy Piotrkowskiej gdzie cukiernia Meyera. 1211-0-0

PRYWATNA SZKOŁA III-klasowa z 6-letnim kursem w Zgierzu

Mam honor zawiadomić Sz. Publiczność, że zapis uczniów do szkoły mojej odbywać się będzie codziennie od d. 20 lipca (1 sierpnia) r. b.

Do szkoły wstępować mogą chłopcy od lat 7. Zakres szkoły odpowiada 4 klasom szkół realnych z dodatkiem nauk przyrodniczych. Przy szkole istnieje **pensyonał**.

Przełożony szkoły

Albin Kowalczewski,

kand. nauk matem. Odess, uniwers. 1078-25-0

SZKOŁA

DLA CHŁOPCÓW IZRAELSKICH.

Zapis uczniów w mojej szkole, poczynając od dnia dzisiejszego odbywać się będzie codziennie od godz. 9 rano do 2 po południu.

Borys Jakobsohn,

ul. Południowa, dom Rozena I piętro. 1262-9-1

DOKTÓR MEDYCyny

Wl. Messing

powrócił z podróży i przyjmuję chorych jak dawniej. 1273-3-2

DO PRACOWNI SUKIEN

MENCEL

ul. Krótka № 1344, potrzebne są panny uzdolnione w krawiectwie. Tamże przyjmuje się panienki do nauki kroju i szycia. 1275-3-2

Obstalunki

na plandeki

różnej wielkości przyjmuje

Leon Bernstein,

ulica Spacerowa, dom W-go Prinza. 1276-3-2

NAFTA

Odpadki Naftowe

OLEJ GAZOWY

Olej Maszynowy

BENZYNA raska (Marka Togiew)

FILIA Warszawskiej

A. Steinberg

Piotrkowska 36, dom Tenenbauma. 1288-7-1

Dep. Hand. i Przem. S. Pet., Wiedeń, B. Peszt i Berlin NAGRODY: Warszawa 1885 i 1886 r. Kraków 1887 roku. Symferopol 1888 r.

„Exsicator”

Wylączony, uprzywilejowany przez rządy wielu państw europejskich, wynalazek inż. Technologa G. Rittera w Warszawie-Królewska 35. Wszelkie inne środki ogłaszane pod tą lub podobną nazwą są fałszywe, i podrobiane; (podrabiacze ściągani są sądownie).

Broszurka II-gie wyd. 80 stron druku, z ilustracyami oraz ważnym, nowym dodatkiem, o metodzie konserwacji drzewa, niszczeniu wilgoci w murach, grzybka i t. d., wysyła się franco-bezplatnie.

Wynalazku mego nie należy zrównywać z reklamującym się gudronitem, który jest tylko zwykłą smołą.

W Łodzi dostać można w składzie aptecznym, ulica Piotrkowska Nr. 16 nowy, dom S. Rosena.

S. Silberbauma.

1205-10-4